



Art. 216. [Zniewaga]

§ 1. Kto znieważa inną osobę w jej obecności albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności.

§ 2. Kto znieważa inną osobę za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

§ 3. Jeżeli zniewagę wywołało wyzywające zachowanie się pokrzywdzonego albo jeżeli pokrzywdzony odpowiedział naruszeniem nietykalności cielesnej lub zniewagą wzajemną, sąd może odstąpić od wymierzenia kary.

§ 4. W razie skazania za przestępstwo określone w § 2 sąd może orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, Polskiego Czerwonego Krzyża albo na inny cel społeczny wskazany przez pokrzywdzonego.

§ 5. Ściganie odbywa się z oskarżenia prywatnego.

I. Ogólna charakterystyka

Normatywne ujęcie czci człowieka obejmuje obie jej postaci – zewnętrzną, którą jest jego dobre imię rozumiane jako domniemanie, że jest on uczciwy i wolny od dyskwalifikujących go właściwości, i wewnętrzną, określaną jako jego godność, chronioną przed zachowaniami innych wyrażającymi pogardę dla wartości, jaką samym sobą reprezentuje każdy człowiek. Jak zauważono, przy zniesławieniu sprawca dostarcza materiału dla wywołania pogardy w opinii bliźnich, a dokonując zniewagi sam objawia własną pogardę względem danej osoby. Norma prawnokarna chroni godność – jako stan dany każdej jednostce ludzkiej – przed takimi naruszeniami, które według zdeterminowanych kulturowo i powszechnie przyjętych ocen stanowią wyraz pogardy dla człowieka, niezależnie od odczuć samego pokrzywdzonego. Ponieważ godność człowieka, jako dobro prawne jest „przyrodzona i niezbywalna” (art. 30 Konstytucji RP) przyjąć trzeba, że zgoda pokrzywdzonego na bycie przedmiotem, na którym dokonuje się akt pogardy nie uchyla bezprawności zachowania sprawcy, który swym czynem realizuje znamię „znieważa człowieka” napisane w art. 216 § KK. Wyrażenie takiej zgody jest co najwyżej deklaracją pokrzywdzonego, „w którym znieważono człowieka”, że nie wystąpi z aktem oskarżenia przeciwko sprawcy, niemającą jednak prawnego znaczenia i nie wiążącą *pro futuro*. Godność jednostki jako dobro chronione nie jest stopniowalna, w tym znaczeniu, że prawo nie chroni nadmiernego poczucia miłości własnej jednostki przed zachowaniem przez nią samą uznanym za lekceważące, lecz sankcjonuje zakaz, którego naruszenie ocenia się według kryteriów zobiektywizowanych, tj. powszechnie przyjętych ocen społecznych. Godność jednostki ludzkiej, związana nierozdzielnie z jej człowieczeństwem, nie przenosi się z oczywistych względów na podmioty zbiorowe, co sprawia, iż nie są one zdadnymi do bycia pokrzywdzonymi przez zachowania wobec nich obraźliwe.

Zniewaga zagrożona jest w typie podstawowym grzywną i alternatywnie karą ograniczenia wolności (art. 216 § 1 KK), a w typie kwalifikowanym polegającym na znieważeniu osoby za pomocą środków masowego komunikowania, także karą pozbawienia wolności do roku (art. 216 § 2). W razie skazania za zniewagę w postaci kwalifikowanej, sąd może orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, Polskiego Czerwonego Krzyża, albo na inny cel społeczny wskazany przez



pokrzywdzonego (art. 216 § 4 KK). W obu swych postaciach przestępna zniewaga jest ścigana z oskarżenia prywatnego (art. 216 § 5 KK).

II. Pojęcie zniewagi i jej czynność sprawcza

Czynność sprawcza określona została w art. 216 § 1 KK, jako zachowanie tego, kto „znieważa inną osobę”. Konstrukcja odpowiedzialności za znieważenie obejmuje zniewagę czynną, która może równocześnie naruszać nietykalność cielesną, zniewagę słowną w postaci obelgi pozbawionej treści, zniewagę słowną o treści zniesławiającej i zniewagę symboliczną, dokonaną gestem.

Zachowanie znieważające określa się współcześnie jako uwłaczanie czci drugiego człowieka, ublizanie mu, obraźliwe zachowanie się wobec niego, które może być wyrażone słowem, gestem, pismem lub rysunkiem. Zaznacza się przy tym, iż chodzi o zachowanie dobitnie, demonstracyjnie podkreślające pogardę w stosunku do innej osoby. Jak skonstatował SN w wyroku z 7.5.2008 r.: „Przestępstwo zniewagi polega na użyciu słów obelżywych lub sformułowanie zarzutów obelżywych lub ośmieszających, postawionych w formie niezracjonalizowanej. O uznaniu określonych sformułowań za »znieważające« decydują w pierwszym rzędzie ogólnie przyjęte normy obyczajowe”.

Zniewagi czynne polegają na działaniach okazujących pogardę dla pokrzywdzonego, którymi są także gesty nieprzyzwoite lub wyrażające pogardę, jak również zachowania zbiegające się z naruszeniem nietykalności cielesnej (np. spoliczkowanie), co rodzi potrzebę kumulatywnej kwalifikacji czynu. Wśród zachowań obraźliwych, które nie gwałcą nietykalności cielesnej, ale symbolicznie wyrażają pogardę osobistą, wymieniono: „pokazanie komuś języka, figi, długiego nosa, nieprzyzwoitych części ciała, machanie kijem przed twarzą itp.”.

Słownymi zniewagami są w pierwszym rzędzie takie wypowiedzi, które w każdym kontekście są obraźliwe, np. określenia „kreatura”, „nikczemnik”, „cham”. Znieważające są także wypowiedzi, zawierające niezracjonalizowaną treść, na którą składać się mogą rzeczowniki same w sobie zawierające sens nazwowy, jednak nabierające obraźliwego charakteru – jak zauważa *L. Gardocki* – „na mocy trudnej do racjonalnego wytłumaczenia konwencji”, gdy odniesione są do człowieka np. „»ty psie« »świnio« (...) podczas gdy porównania z innymi zwierzętami nie są za takie uważane”. Do tej kategorii zniewag należy także określenia drugiej osoby mianem „bałwan”. W orzeczeniach sądowych używane jest zbiorcze określenie wypowiedzi znieważających „słowa powszechnie uznane za obelżywe”.

Za obrazę godności osobistej uznało orzecznictwo także rozmyślne przekręcenie czyjegoś nazwiska w sposób dlań przykry, dotykające miłość własną i wywołujące niemiłe uczucie, które stanowić może równocześnie zniesławienie, jeżeli zawiera pomówienie o pewne właściwości czy postępowanie hańbiące.

Koncepcję opierającą na art. 216 § 1 KK ochronę osoby przed molestowaniem seksualnym sformułował *J. Warylewski*, pisząc, że umyślne zachowania o takim charakterze mogą realizować znamiona znieważenia: „W szczególności mogą to być nieprzyzwoite propozycje, gesty, znaki lub miny oraz wszelkie epitety, które wyrażają lekceważenie i pogardę dla człowieczeństwa ofiary traktowanej jako obiekt seksualny. Sprawca może posługiwać się słowami wulgarnymi, lub powszechnie uznanymi za obraźliwe, mogą to być jednak słowa, które dopiero w pewnej sytuacji zostaną uznane za znieważające. (...) Niekiedy znieważenie może jednocześnie naruszać nietykalność cielesną”. Autor zaznaczył, że: „Zniewaga może też przybrać postać inną niż wypowiedź słowna, może zostać wyrażona pismem lub rysunkiem albo innym środkiem przekazu (film, fotografia)”. Molestowanie seksualne wykraczające poza gesty i słowa stanowi – według



referowanego poglądu – naruszenie nietykalności cielesnej (np. dotknięcie ręką pośladków lub biustu koleżanki).

Dla odróżnienia zniewagi słownej od zniesławienia przyjmuje się kryterium sprawdzalności określenia lub zarzutu, wskazując, że określenie np. „ty złodzieju grosza publicznego” jako zrationalizowane stanowi zniesławienie, natomiast, jeśli jest ono z powodu niezrationalizowanej formy niesprawdzalne (np. „ty kanalio”), mieć będziemy do czynienia ze zniewagą. Jak ujęła to praktyka: „Częstokroć szerzenie o kimś hańbiącej opinii czy wieści, zawartej w jednym tylko obelżywym wyrazie, ale takim, z którym nierozłącznie wiąże się ściśle pojęcie hańbiących czynów (np. lichwiarz, paser, złodziej, prostytutka), wystarcza do ustalenia winy zniesławienia”. Chodzi w takich przypadkach o przekaz zniesławiającej informacji ujęty w obraźliwą formę, natomiast użycie słów obelżywych, lub ośmieszających, pozbawionych racjonalizacji, które pomimo to, według reguł obyczajowych występujących w danej społeczności (środowisku), mogą być uznane za ciężką obrazę.

Obiektywne kryteria decydujące o bycie zniewagi, nie wykluczają możliwości uwzględnienia obyczajów regionalnych, jak również znaczeń słów zwyczajowo przyjętych w środowiskach zawodowych.

Nieświadomość sprawcy, choćby nieusprawiedliwiona, że użyte pod adresem innej osoby słowo ma pejoratywny charakter jest błędem co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego i wyłącza umyślność naruszenia godności, co sprawia, iż wypowiedź taka pozostaje niekaralna (art. 28 § 1 KK).

Semantyka słowa „znieważa” wskazuje, że zachowanie realizujące to znamię głębiej wyraża ujemny stosunek do osoby, anizeli lekceważenie, polegające na nieokazaniu jej szacunku. Podaje się jednak, że postacią znieważenia może być odwróceniu się plecami. Zachowania polegające na niedopełnieniu formuł grzecznościowych lub obowiązków określonych przez reguły dobrego wychowania nie stanowią zniewag w znaczeniu normatywnym. Nie można bowiem wyznaczyć zakresu prawnego obowiązku działania, którego niedopełnienie stanowiłoby czyn zabroniony przeciwko czci. W konsekwencji przyjąć trzeba, że okazujący lekceważenie brak reakcji na ukłon, powitanie, demonstracyjne pozostanie w pozycji siedzącej nie są karalnymi zniewagami. Dotyczy to również niepodania ręki, z jednym – jak się wydaje – wyjątkiem, który ma miejsce w przypadku, gdy sprawca przez swe uprzednie działanie staje się gwarantem bezpieczeństwa dobra prawnego, jakim jest godność osoby. Jeżeli np. sprawca zaprosił do swego domu jako gościa konkretną osobę, a następnie jako gospodarz ostentacyjnie cofnął swą dłoń przy powitaniu z nią, chcąc w ten sposób okazać jej pogardę, to uznać można, że według ocen społecznych miało miejsce znieważenie w znaczeniu art. 216 § 1 KK.

III. Znieważona osoba i skutek zniewagi

Przedmiotem zachowania znieważającego może być tylko indywidualnie określona osoba fizyczna, na co wskazuje wprost sformułowanie „kto znieważa inną osobę”. Jest tak dlatego, że znieważenie osoby pokrzywdzonej stanowi poniżenie „godności człowieka w niej”, jako dobra idealnego. Pojęcie to obejmuje każdego człowieka, niezależnie od tego, czy jest on zdolny odczuć zniewagę jako poniżającą go w jego poczuciu godności. Podkreśla się, że: „Godność osobistą, która może być znieważona, posiada każdy człowiek, także poczęty, lecz jeszcze nie narodzony”. Większość współczesnej doktryny nie formułuje warunku, by podmiot zniewagi był zdolny do jej odczucia.



IV. Modalne okoliczności zniewagi

Pierwszą określoną w art. 216 § 1 KK odmianą modalną jest znieważenie osoby w jej obecności, przy czym bez znaczenia pozostaje, czy świadkami czynu były inne osoby. Drugą odmianą jest słowna zniewaga dokonana pod nieobecność osoby, do której jest adresowana, lecz publicznie. Trzecią, zniewaga dokonana w sytuacji, w której osoba znieważana jest nieobecna i niepublicznie, lecz sprawca działa z zamiarem, by zniewaga dotarła do tej osoby.

Nie realizuje znamion czynu zabronionego wypowiedź w treści swej znieważająca, wypowiedziana niepublicznie, pod nieobecność osoby, której dotyczy, i bez zamiaru mówiącego, aby treść jego wypowiedzi do niej dotarła. Jak zauważa *J. Waszczyński*, nie są przestępnym znieważeniem ujemne określenia i epitety, jakimi w prywatnych rozmowach, w niewielkim gronie określa się czasem nieobecnych”. W takich sytuacjach, wobec braku zamiaru mówiącego, by zniewaga dotarła do osoby, która nie jest obecna przy rozmowie, wypowiedź nie realizuje *ex post* znamion czynu zabronionego przez „eksces« pośrednika”.

V. Zamiar znieważenia

Sporne jest w doktrynie, czy przestępstwo zniewagi może być popełnione tylko z zamiarem bezpośrednim, czy także zamiarem ewentualnym.

VI. Prowokacja i retorsja

Sąd może odstąpić od wymierzenia sprawcy kary za popełnioną zniewagę, jeżeli czyn taki wywołało wyzywające zachowanie się pokrzywdzonego (prowokacja) albo pokrzywdzony zareagował na zniewagę wyrządzoną jemu samemu lub towarzyszącej mu osobie naruszeniem nietykalności cielesnej sprawcy lub znieważył go (retorsja) – art. 216 § 3 KK.

Sformułowanie wskazujące na „zachowanie” pokrzywdzonego, jako prowokujące sprawcę do znieważenia, wyklucza uznanie np. odrażającego wyglądu osoby za okoliczność, o której mowa w powołanym przepisie. Wskazuje się, że chodzi o „zaczepkę” ze strony osoby znieważonej, którą może być zarówno znieważenie, jak i próba zmuszania przemocą pokrzywdzonego do określonego zachowania. Wyzywające zachowanie osoby, które sprowokowało do jej znieważenia, musi mieć taki charakter z punktu widzenia ogólnie przyjętych i społecznie akceptowanych norm zachowania. Nie może być przeto uznane za „wyzywające” zwrócenie uwagi osobie, np. że zajmuje ławkę w parku w sposób uniemożliwiający innym korzystanie z niej. Zachowanie pokrzywdzonego prowokujące sprawcę do znieważenia go, jakkolwiek nie musi realizować znamion żadnego przestępstwa ani wykroczenia, to jednak w każdym przypadku narusza normy współżycia społecznego, np. gdy polega na „przedrzeźnianiu” osoby.

Retorsja jest reakcją pokrzywdzonego na wyrządzoną mu zniewagę i może polegać na odwzajemnieniu zniewagi słownej takim samym znieważeniem lub na uderzeniu sprawcy, jak również na naruszeniu w inny sposób jego nietykalności cielesnej, np. opluciu go. W takich sytuacjach sprawca zniewagi, która uruchomiła reakcję pokrzywdzonego zostaje w potocznym rozumieniu słowa przezeń „ukarany”, co sąd może uznać za wystarczającą rację odstąpienia od wymierzenia mu kary.

Jako problem, w konkretnych przypadkach trudny do oceny, wskazuje się odróżnienie, czy odpowiedź na zniewagę była bezprawną retorsją, czy też realizowała prawo osoby znieważanej do obrony koniecznej przeciwko bezprawnemu zamachowi na jej godność. Dla rozwiązania tej kwestii decydujące znaczenie ma ustalenie, czy działanie sprawcy przynajmniej podmiotowo zmierzało do



Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy
w Rodzinie „Niebieska Linia” na zlecenie Państwowej
Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
801 12-00-02 (płatny pierwszy impuls)



obrony jego dobra prawnego, czy też zostało podjęte w celu wywarcia zemsty na napastniku. Uderzenie sprawcy zniewagi czynnej dla odepchnięcia go będzie z reguły obroną konieczną, natomiast odpowiedź wulgarnymi słowami na znieważenie słowne stanowić może retorsję.

Źródło: Komentarz do wybranych przepisów kodeksu karnego, red. prof. dr hab. Jarosław Warylewski, Rok wydania: 2012, Wydawnictwo: C.H.Beck, Wydanie: 1.